

Krystyna Rembowska

TOŻSAMOŚĆ LOKALNA I REGIONALNA. REGION ŁÓDZKI

Niniejszy tekst jest próbą weryfikacji tezy o zaniku form świadomości terytorialno-społecznej w społeczeństwach industrialnych o przeszłości totalitarnej. Współcześni socjologowie twierdzą, że w takich społeczeństwach więzi emocjonalne i poczucie przynależności do terytorialnej zbiorowości społecznej nie występują w świadomości jednostki, poza poczuciem przynależności do rodziny oraz grupy narodowo-państwowej. Podstawą wniosków tu prezentowanych jest materiał badawczy uzyskany dzięki przeprowadzeniu 300 ankiet ze studentami geografii Uniwersytetu Łódzkiego w roku 1994. W związku ze specyfiką grupy respondentów i obszarem ich pochodzenia wnioski badawcze mają ograniczony charakter.

Poczucie związku z prywatną ojczyzną określa terytorialną przynależność człowieka. Kiedyś „miejsce urodzenia” i „prywatna ojczyzna” były to pojęcia tożsame. Obecnie na skutek m. in. powszechnych i częstych migracji zmniejsza się szansa na wykształcenie się poczucia więzi z miejscem. Współcześni socjologowie (Groenman 1965, Nowak 1977, Jałowicki 1989) twierdzą, że w społeczeństwie przemysłowym więzi emocjonalne i poczucie przynależności do terytorialnej zbiorowości społecznej nie występują w świadomości jednostki, poza poczuciem przynależności do rodziny (dom) oraz społeczności narodowo-państwowej (naród, państwo). Dzisiejsza cywilizacja, ich zdaniem, tworzy ludzi, którzy nie mają prywatnej ojczyzny, a poczucie przynależności do niej poprzedza wykształcenie się świadomości narodowej, czyli związku z „ojczyzną ideologiczną” (Ossowski 1984), która czasami bywa również bardzo słaba.

Tożsamość lokalna i regionalna tworzy się zarówno w realnych, konkretnych stosunkach społecznych, jak i w relacjach wyobrażeniowych oraz symbolicznych. O związku z miejscem decydują różne motywy – zarówno związane z jego charakterem, jak i wiążące z nim człowieka bardziej poprzez niektóre cechy jego biografii. Tożsamość ta może przyjmować kształt identyfikacji z miejscem (poczucie związku z krajobrazem, z jego charakterystycznymi cechami), ale także z ludźmi (poczucie przynależności do społeczności, więzi z historią miejsca i społeczności).

Współczesny renesans zainteresowań problemami lokalności i regionalizmu w geografii polskiej, dzięki szerokiej zawartości znaczeniowej tych zainteresowań uwzględnia również problemy tożsamości społeczno-terytorialnej. Jest to zagadnienie bardzo istotne, stanowi bowiem próbę odpowiedzi na pytanie o stan, poziom i jakość więzi lokalnych i regionalnych po 40 latach funkcjonowania państwa socjalistycznego, którego wpływ na te więzi miał charakter często destrukcyjny.

W Polsce, obok intensywnych przemian związanych z urbanizacją i industrializacją kraju w okresie powojennym, istotny wpływ na warunki kształtowania się więzi terytorialnych Polaków miała wcielana w życie ideologia państwa totalitarnego. Ideologia ta propagowała przede wszystkim takie pojęcia, jak: proletariatus, partia, internacjonalizm, centralizm. Miała ona charakter uniwersalny i alokalny. Państwo realnego socjalizmu było silnie scentralizowane i zhierarchizowane. Poszczególne jednostki podziału administracyjnego kraju powiązane były więziami pionowymi z centrum, natomiast więzi poziome między nimi były słabe lub nie istniały w ogóle. Nie funkcjonował również samorząd terytorialny, który zastąpiony został delegaturami władzy państwowej.

Centralizm jako podstawowa zasada funkcjonowania gospodarki państwa i społeczeństwa był waloryzowany pozytywnie w przeciwieństwie do lokalizmu i regionalizmu, uważanych za historyczny przeżytek, synonim egoizmu, partykularyzmu i wyraz szkodliwych interesów grupowych. Ideologia centralizmu stawiała na piedestale centrum jako źródło wszelkich wartości – dobra, sprawiedliwości, postępu.

Jeśli mieliśmy w Polsce do czynienia z regionalizmem, to z regionalizmem reglamentowanym, ocenzurowanym, ukierunkowanym przez polityków. To co było duchem, autentyzmem regionalnym, wykraczało poza dozwolone ramy. Lansowano regionalizm geograficzny, przemysłowy, regionalizm kulturowy traktowano jako przeżytek. Region w tym znaczeniu łączy się z tradycją, a zgodnie z wykładnią sformułowaną przez klasyków marksizmu, tradycja była siłą hamującą postęp. Edukacja, jako instrument indoktrynacji państwa realnego socjalizmu, przyczyniła się poprzez unifikację treści nauczania do osłabienia tożsamości lokalnej i regionalnej, zwłaszcza młodego pokolenia.

W dotychczasowym teoretyczno-empirycznym dorobku polskiej geografii badania regionalne konstituowano opierając się na różnie definiowanym pojęciu regionu, traktowanym bądź jako rezultat procedur regionalizacyjnych bądź jako obiekt realny (Wróbel 1965, Chojnicki, Czyż 1993). Kryteria wyróżniania regionów geograficznych ograniczały się do komponentów przyrodniczych, historycznych, politycznych lub gospodarczych. Społeczny i kulturowy aspekt zróżnicowania regionalnego Polski dopiero od niedawna toruje sobie drogę w świadomości badawczej geografów.

Region społeczny, ze względu na wieloznaczność terminu „społeczny”, występuje w naukach społecznych przynajmniej w trzech koncepcjach (Lisowski 1990), które mają jednak wiele wspólnych elementów. Są to koncepcje zbiorowości terytorialnej, terytorializmu i regionalizmu. Traktując pojęcie regionu społecznego jako ich wypadkową, można wyróżnić następujące jego cechy:

- 1) region społeczny składa się ze zbiorowości ludzkiej i zajmowanego przez nią obszaru;
- 2) zbiorowość ludzka charakteryzuje się trwałymi i znaczącymi więzami społecznymi oraz pewną samorządnością;
- 3) zbiorowość ta ma poczucie więzi z obszarem, poczucie własnej odrębności wobec analogicznych zbiorowości w kraju oraz poczucie wspólnoty własnych interesów.

W tak rozumiane pojęcie regionu społecznego łatwo wmontowuje się termin regionalizmu, rozumianego jako ruch społeczny, którego ideologią jest pielęgnowanie i krytyczne rozwijanie dziedzictwa regionu społeczno-kulturowego po to, by optymalnie uczestniczyć w realizacji celów większej zbiorowości (narodu, państwa), nie tracąc jednocześnie własnej tożsamości (Kwaśniewski 1993).

Regionalizm wynika z różnorodności i broni jej zarazem. Pojęcie różnorodności jest ze wszech miar terminem pozytywnym, dotyczy bowiem płaszczyzny podmiotowości i tożsamości poszczególnych wspólnot, w przeciwieństwie do pojęcia różnic, które ma znaczenie negatywne i odnosi się do dysproporcji i podziałów w płaszczyźnie ekonomiczno-gospodarczej (Skorowski 1993).

Regionalizm nie miał nigdy jednoznacznej treści i celów. W jego obrębie występuje nurt modernistyczny i tradycjonalistyczny. Pierwszy z nich ma bardziej charakter ekonomiczny i technologiczny, wynikający na ogół z wizji rozwoju społeczno-gospodarczego państwa, zainteresowanego integracją i unifikacją kraju. Nurt tradycjonalistyczny podkreśla kulturową i historyczną odrębność pewnych obszarów, dla której rozmaite zabiegi integracyjne i unifikacyjne mogą okazać się niezbyt korzystne z punktu widzenia gospodarczego, politycznego i kulturowego.

Czy po 40-letnich doświadczeniach funkcjonowania państwa socjalistycznego w Polsce można mówić o istnieniu więzi lokalnych i regionalnych? Jakie treści niosą te pojęcia w specyficznych warunkach „krajobrazu po bitwie”? Czy istnieje Polska lokalna i regionalna? Czy w świadomości mieszkańców Polski tożsamość terytorialna jest stałym i trwałym elementem?

Niniejszy tekst jako jeden ze swych celów stawia sobie zadanie weryfikacji tezy o zaniku form świadomości terytorialnej w społeczeństwie industrialnym o przeszłości totalitarnej. Podstawą wniosków, które chcę tu zaprezentować jest materiał badawczy, uzyskany dzięki przeprowadzeniu 300 ankiet ze

studentami geografii Uniwersytetu Łódzkiego w roku 1994. W związku ze specyfiką grupy respondentów, jakimi są studenci oraz obszarem, z którego pochodzą (Łódź, województwo łódzkie oraz województwa ościennie), wnioski tu prezentowane będą miały ograniczony charakter.

Pytania ankietowe dotyczyły m. in. hierarchii wartości respondentów, ich stopnia przywiązania do miejsca i społeczności lokalnej, wiedzy o najbliższym otoczeniu i postaw wobec niego oraz poziomu identyfikacji z regionem.

Ankietowani studenci definiują siebie przede wszystkim w kategoriach najbardziej uniwersalnych (człowiek, kobieta, mężczyzna), a dopiero w następnej kolejności identyfikują się z cechami zbiorowości narodowej (Polak, Polka). W tej drabinie identyfikacyjnej kolejne miejsce zajmuje przynależność rodzinna (syn, córka, mąż, żona) i więzi z Europą. Marginalnie zasygnalizowana została więź z wartościami religijnymi, zawodowymi i środowiskowymi. Kategorie przynależności lokalnej i regionalnej jako element charakterystyki własnej osoby stanowiły jedynie 7% wszystkich możliwych wyborów. Wyniki te potwierdzają w pewnym sensie tezę o pustce między kategorią tożsamości narodowej z jednej strony i więziami rodzinnymi badanej młodzieży z drugiej.

Bardzo widoczny jest brak zakorzenienia młodych ludzi we własnym środowisku zamieszkania, rozumianym nie tylko w kategoriach przestrzennych, ale i społecznych. Postrzegane jest ono bardzo wąsko (dom, mieszkanie, własny pokój, rodzina) i w sposób zatowarzyszony. Na pytanie o identyfikację z określoną grupą terytorialną lub społeczną, większość ankietowanych odpowiada wymieniając grupę studentów lub inteligencję. Brak natomiast w wypowiedziach świadectwa identyfikacji z grupą sąsiedzką, grupą towarzyską, grupą wspólnych zainteresowań czy ideologiczną. Może to wskazywać na ubogość krajobrazu kontaktów społecznych badanych studentów zarówno w ich środowisku zamieszkania, jak i w środowisku ich aktywności „zawodowej”.

Ankietowani czują się współodpowiedzialni głównie za własny dom, rodzinę, w dalszej kolejności za kraj, co w części potwierdzałoby tezę o niskim poziomie ich tożsamości terytorialnej. Tę postawę wyjaśnić można odnosząc się do odpowiedzi respondentów dotyczących ich hierarchii wartości oraz postrzegania własnego otoczenia i swego w nim miejsca.

Badani studenci identyfikują się głównie z uniwersalnymi wartościami moralnymi, takimi jak dobro, prawda, uczciwość, sprawiedliwość. Wartości o charakterze praktycznym są przez nich waloryzowane o wiele niżej, natomiast te związane z obszarem zamieszkania i środowiskiem społecznym, jak tradycje lokalne, patriotyzm lokalny stanowiły margines (9%) studenckich wyborów. Jest to m. in. efekt zaniku tradycji rodzinnych związanych z wielopokoleniowym modelem rodziny polskiej w niedawnej przeszłości, ale również rezultat uniwersalistycznego modelu edukacji szkolnej oraz uniwersalistycznych wzorców zachowań propagowanych przez środki masowego

przekazu. Potwierdzają to ankietowani, wskazując na zanik kształcącej roli rodziny w zakresie wiedzy o tradycjach i obyczajach lokalnych. Efektem tego jest zmniejszający się zakres wiedzy o własnej miejscowości, fragmentaryzacja tej wiedzy oraz jej stereotypizacja, do czego przyznają się respondenci.

W większości deklarują oni umiarkowane zainteresowanie sprawami własnej miejscowości oraz niewiarę w możliwości wpływania na podejmowanie ważnych dla środowiska zamieszkania decyzji. Niski jest poziom orientacji w bieżących sprawach otoczenia badanych studentów, a jeszcze niższy poziom deklaracji dotyczących ich uczestnictwa w działaniach zbiorowych własnego środowiska. Co prawda ok. 50% badanych studentów wyraża ochotę do pracy na rzecz własnej miejscowości i społeczności lokalnej, ale z listy warunków, jakimi obwarowują to uczestnictwo, wynika, że nie wierzą za bardzo w sens i skuteczność takich działań.

Podsumowaniem opisu charakteru więzi młodych ludzi z własnym środowiskiem zamieszkania jest fakt, iż tylko ok. 20% ankietowanych chciałoby łączyć swą przyszłość z rodzinną miejscowością.

Czy w związku z tymi wynikami badań można wysunąć wniosek, iż młodzi ludzie nie są zdolni do odczuwania więzi z „miejscem” rozumianym w kategoriach społeczno-przestrzennych? Ich wypowiedzi zdają się wskazywać na to, że jest inaczej. Aż 85% respondentów deklaruje takie przywiązanie, choć analiza rzeczowa wskazanych przez badanych miejsc definiowanych jako ulubione, potwierdza wcześniejsze wnioski o małym zakorzenieniu studentów w środowisku ich codziennej egzystencji. Dla 40% ankietowanych miejscem, w którym czują się „u siebie”, jest dom rodzinny (mieszkanie, własny pokój). Podobny odsetek respondentów wskazuje „przyrodę” jako takie miejsce (góry, las, Mazury). Rodzinna miejscowość tylko przez 4% studentów traktowana jest jako „ulubione miejsce”.

Dlaczego wąsko rozumiany „dom” i przyroda dla większości badanych stanowią „wybrane” miejsca? Pełnią one, według ankietowanych studentów, funkcję azylu w świecie postrzeganym jako obcy, groźny, męczący, azylu, który oferuje spokój, ciszę, izolację, czyste środowisko w przypadku przyrody. Tylko w rzadkich przypadkach azyl ten oznacza bezpieczeństwo związane z bliskością ludzi życzliwych, a jeszcze rzadziej podkreśla się jego cechy estetyczne.

Wszystkie przytoczone wyniki badań ankietowych wskazują na proces alienacji młodych ludzi, którzy wykorzeni zostali ze związków z własnym otoczeniem i szukają ucieczki przed „obcym światem” wśród przyrody lub w zaciszu własnego mieszkania. Z pewnością proces ten jest różnie zaawansowany w zależności od środowiska zamieszkania, charakteru tradycji rodzinnych oraz propagowanych przez nią wzorów i wartości, niemniej wniosek ten jest prawomocny dla badanej próby respondentów.

Niski poziom tożsamości lokalnej, ujawniony wśród ankietowanych studentów, istotnie przewyższa jednak poziom ich więzi z regionem. Region łódzki,

który powstał w związku z bardzo dynamicznym rozwojem Łodzi i mniejszych ośrodków włókienniczych w XIX w., a którego ewolucja usankcjonowana została nadaniem miastu w 1919 r. rangi ośrodka wojewódzkiego, nie posiada historycznych tradycji regionalnych i specyfiki kulturalnej, natomiast łódzka miejsko-przemysłowa aglomeracja jest istotnym elementem na polskiej mapie gospodarczej i demograficznej. Ta specyficzna pozycja regionu łódzkiego ma swe odbicie w świadomości jego mieszkańców, a wypowiedzi badanych studentów, w większości pochodzących z Łodzi i okolic, są tego egzemplifikacją.

Większość respondentów nie potrafiła sprecyzować zasięgu terytorialnego regionu łódzkiego i miała trudności z identyfikacją głównych jego miast. W celu określenia obszaru regionu używano głównie nazewnictwa administracyjnego i planistycznego (stare województwo łódzkie, nowe województwo łódzkie, region środkowy, region środkowopolski, makroregion centralny, region łódzki), rzadziej historycznego (Małopolska, Wielkopolska, Ziemia Łęczycko-Sieradzka, Ziemia Łódzka) lub przyrodniczego (Nizina Mazowiecka, Garb Łódzki, Wyżyna Łódzka). Studenci nie potrafili opisać specyfiki tego regionu na tle mapy regionalnej Polski, wskazując w nielicznych przypadkach głównie na różnice krajobrazowe i ekologiczne, związane z funkcjonującą tu gospodarką i jej technologicznym zapóźnieniem. Ankietowani przyznawali się do niskiego poziomu wiedzy na temat historii i tradycji regionu. W większości deklarowali brak zainteresowania jego sprawami. Nie wierzyli również w możliwości własnego wpływu na kierunki zmian w regionie. Podstawą ich przywiązania do obszaru było przyzwyczajenie związane z długoletnim zamieszkiwaniem na tym terenie.

Reprezentowane wyniki badań świadczą o ewidentnym zdeformowaniu i zakłóceniu w świadomości młodych ludzi stopniowości „ojczyzn”, które powinny wypełniać pustkę między jednostkami a państwem w wymiarze przestrzeni terytorialnej i czynić ją tym samym społeczną (Ossowski 1984). To poczucie zhierarchizowanej przynależności stanie się być może perspektywą w modelu decentralizacyjnym i samorządowym, choć fakt, iż sprawy regionalne zdominowane są w Polsce przez czynnik polityczny, a inne formy aktywności spychane są na plan dalszy, świadczy o wadliwości mechanizmów transformacji ustrojowej w naszym kraju.

Pojawia się pytanie o kierunki rozwoju regionalizmu, szanse i zagrożenia z nim związane w perspektywie polskiej, a także dotyczące współistnienia różnych jego „formuł” i „odmian”. W pojawiających się koncepcjach regionalizmu „ofensywnego” (Latoszek 1993) można odnaleźć racje polityczne i grupowe interesy. Jednocześnie zachowuje swoją ważność i wartość to rozumienie regionalizmu, które nawiązuje do ruchów społeczno-kulturalnych, poszukujących sensu zaangażowań w patriotyzmie lokalnym, regionalnym, upatrując w nich zaspokojenie ważnych potrzeb tożsamościowych i egzystencjalnych. Z tego punktu widzenia wyniki przedstawionych badań są alarmujące.

LITERATURA

- Chojnicki Z., Czyż T., 1993, *Region i regionalizacja w geografii*, [w:] *Region, regionalizm – pojęcia i rzeczywistość*, red. K. Handke, Warszawa.
- Groenman J., 1965, *Grenzen des Community Development in der Stadt*, „Soziologie und Gesellschaft in der Nederlanden”.
- Jałowicki B., 1989, *O lokalnej przynależności i identyfikacji*, [w:] *Rozwój regionalny, rozwój lokalny, samorząd terytorialny*, nr 16, UW, Warszawa.
- Kwaśniewski K., 1993, *Regionalizacja i regionalizm a podział administracyjny*, [w:] *Regionalizm jako folkloryzm, ruch społeczny i formuła ideologiczno-polityczna*, GTN, Gdańsk.
- Latoszek M., 1993, *Regionalizm w procesie przemian – wprowadzenie do zagadnienia*, [w:] *Regionalizm jako folkloryzm, ruch społeczny i formuła ideologiczno-polityczna*, GTN, Gdańsk.
- Lisowski A., 1990, *Wstęp do geografii społecznej*, UW, Warszawa.
- Nowak S., 1977, *Metodologiczne problemy badania przemian*, Kraków.
- Ossowski S., 1984, *Zagadnienia więzi regionalnej i więzi narodowej na Śląsku Opolskim*, [w:] *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa.
- Skorowski H., 1993, *Etyczne aspekty regionalizmu*, [w:] *Regionalizm jako folkloryzm, ruch społeczny i formuła ideologiczno-polityczna*, GTN, Gdańsk.
- Wróbel A., 1965, *Pojęcie regionu ekonomicznego a teoria geografii*, Warszawa.

Katedra Geografii Politycznej
i Studiów Regionalnych UŁ

Krystyna Rembowska

IDENTITY LOCAL AND REGIONAL. REGION OF ŁÓDŹ

(Summary)

This paper is an attempt to verify the hypothesis of the atrophy of territorial consciousness in industrial societies with a totalitarian past. Modern sociologists claim that, in this society, emotional bonds and a feeling of belonging to a territorial social community do not occur in a consciousness of an individual, except for a feeling of attachment to a family (home) and to a national community (nation, state). According to them, a modern civilization produces more and more unrooted nomads, who do not have their own 'private' fatherland, and to whom a creation of a feeling of attachment to a 'private homeland' is preceded by a formation of a national consciousness, which is related to the 'ideological homeland', which is often very weak. The results obtained from 300 questionnaires filled in by students of the Department of Geography University of Łódź in 1994 are basis for the conclusions presented here. On account of the respondent groups specificity, namely the students and the area they come from, the conclusions are of a limited validity.